

Wł. S. Zamoycki
389
1852

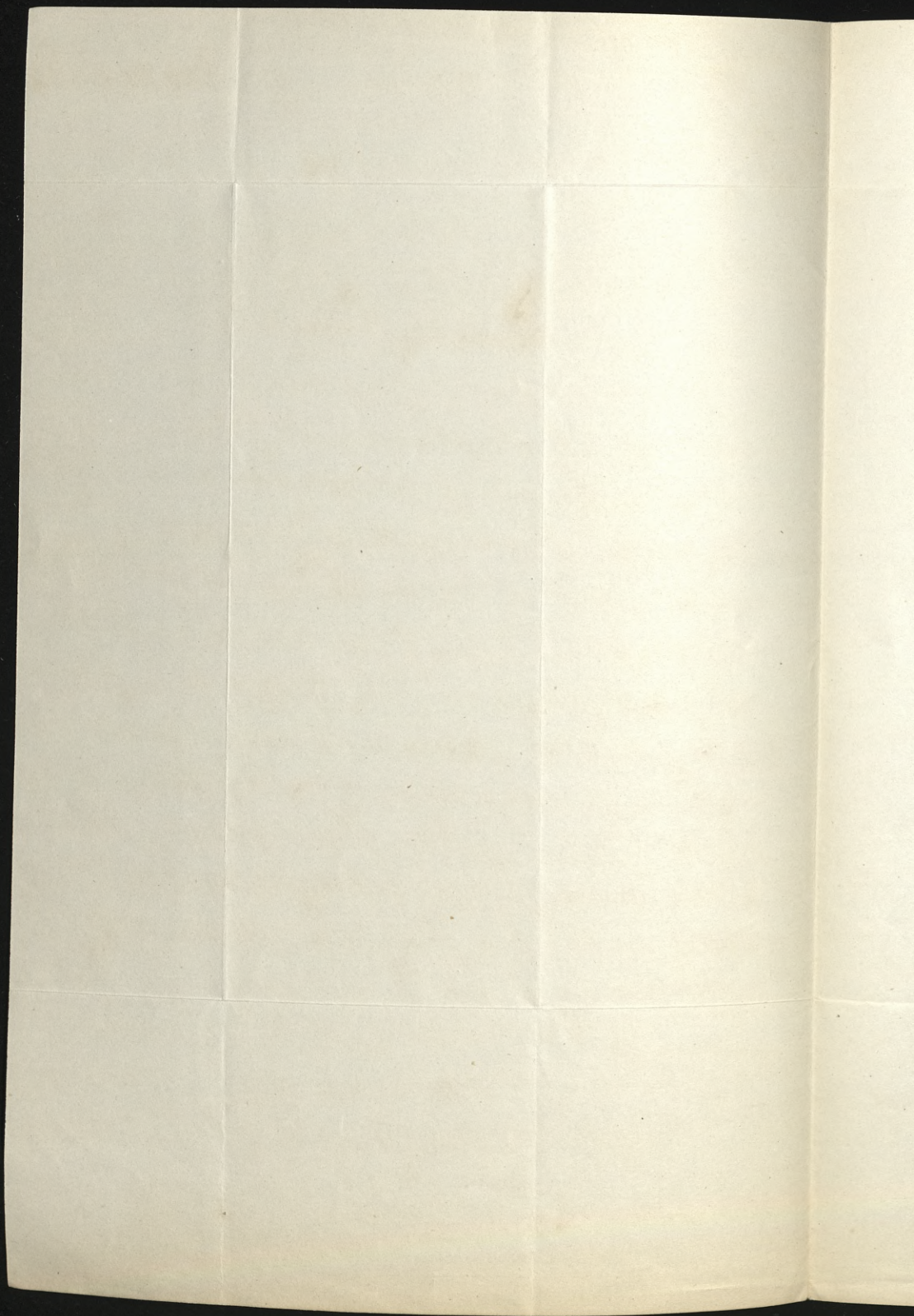
Paryż 3/5 52 R. Condé 12.

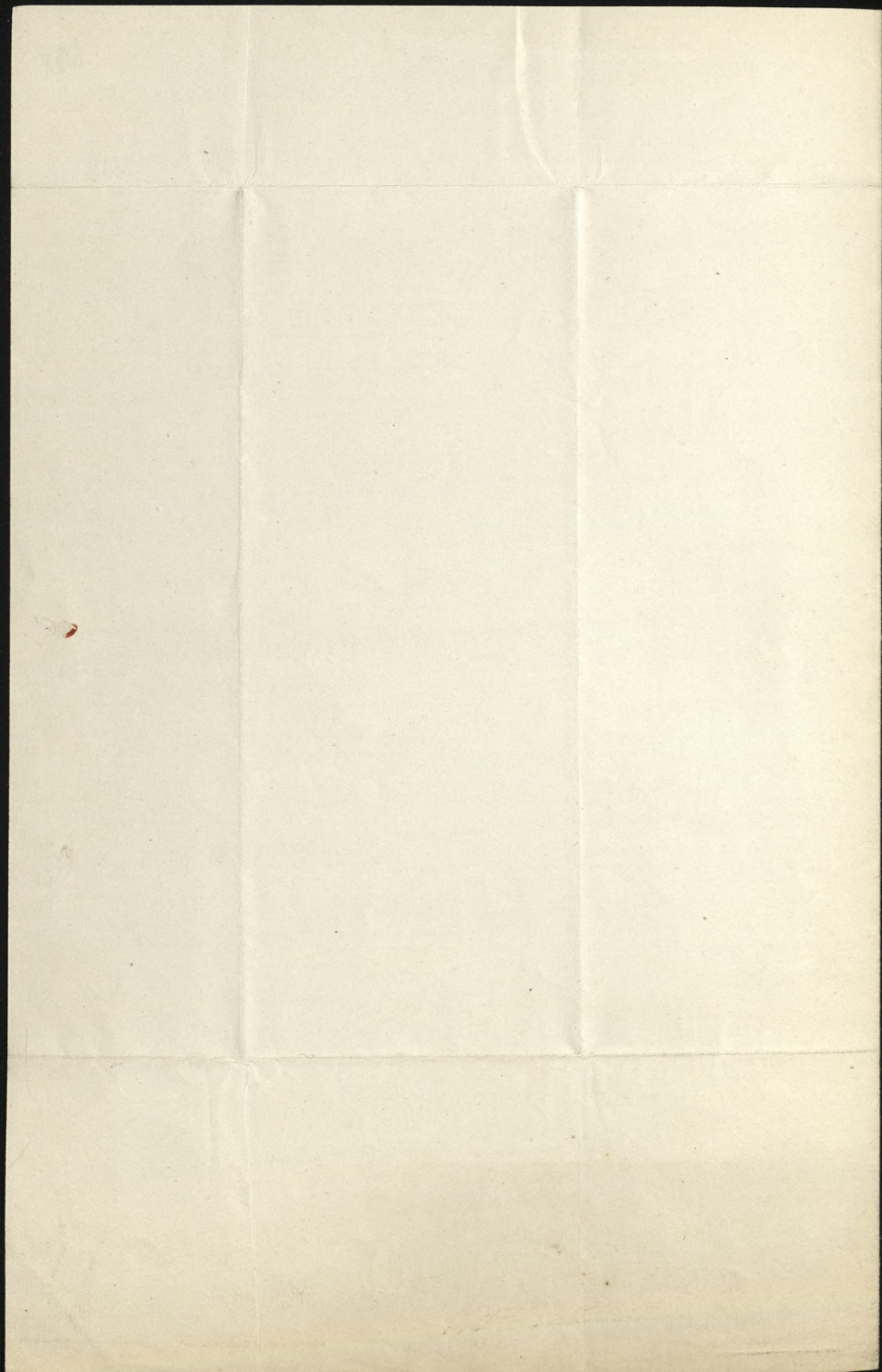
689

Laskawy Panie

Pan Władysław Zamoycki, w niepewności
czy się Pan w Paryżu znajdujesz, przystał
mi zlecenie zrobienia G^{ciu} sprawunków dla
niego, zrobił to przytem w nadziei, że do
Lipska przyjadę. Nie mając żadnych
w tej mierze rozkazów od mego Ojca, w nie-
pewności i oczekiwaniu rychle, przesy-
łam Panu wyjątki własnoręcznego listu
Pana Zamoyckiego w myśli, że Pan Dobro-
dziej musiates' otrzymać zlecenie, jak sobie
postąpić wypadnie w razie gdybym ja do Lipska
nie jechał, aby także nastąpić mogło. Nieomie-
szkam tedy donieść Panu natychmiast skoro sam
rozkazy odbiorę o wypadku i czy wyjadę lub nie.

Pana Dobrodzieja piszę się
Stoga miłonym
Biatyńskiemu





A more i umyśle Donhona
 podobnym, do srodawia
 pnie dawał, a obrot
 ze tyjei portawonit
 ze tutej nasz tu bydzie.
 Wje siebawiem. Wje
 jielis' tyje i pociem
 siada i przybywa.
 Doprawdy, ani zalowai
 nie powiniem, ani
 pisatujes. Jieli zasaz
 adpiszes i doniesiesz
 kiedy tu staries, to dziei
 dwa porobamy.

Ponawiam, postę
 przywiecie mi mego
 ptasera czerwego -
 a eciu pisatku waszemu.

przywrócić

drobów, o których pomyśle
do Wiedwieckiego -

Za rai Kiedrzy dawno
nie jine do mnie,
leczam się czy się czasem
nie oddalili z Paszpi,
wysłaj bym się prosił, w
tym razie, żebyś od
Kuzgaca Królikowskiego
wziął dla mnie

- 50 Renouetteis.
- 24 Zdani Spe: Tow. histor
- " Adoru X^{ia} A. C. o Sktadek
na dom dla Bibl.
- " Zdani sprawy z tej Sktadek
I^o; II^o.

A more i innych donów
podobnych, do sordawia
prerwanonych, których
tu wcale nie ma u
Bobrowicza. co wielki
wzrost dla węgry emi-
gracji.

Rad bym i od Lewickiego
kilku E. ogólny: Pamiętna
Obozu 1849 r. żeby je
chciał przez Ciebie posłać
Bobrowiczowi do spore-
dawia. On tu ma obowiązek
jedyny. —

niez Płaszcz, koltki czarne
(w sypialnym pokoi, w komorze)
zawieszony) 692
niez parasol
Galosze z gumowym

Scislanie z drug
Kraj
~~Prace~~
to wiece
badawczych, co w
miejscu
zobaczyc
Kilka z
Odnosi 184 p. r. 184 p. r. 184 p. r.
Czasopisma
badawczych do
tema. On to
zobaczyc

Wszystko
na slub
wielu
opiekun
Gostynin

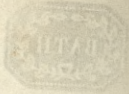
- 24 Zdan Spr: Tow.
- " Odnosi Xⁱⁿ A. C. o Skladce
na dom dla Bibl.
- " Zdan Sprawy z ty Skladce
I^o; II^o.

Panu Leonardowi Niedzwiedzkiemu mam
honor dziękować z całej rozweselonej duszy za kilka chwilk
serdecznej zabawy, które mi sprawił Swojem piśmie. Wzamięniam
za długą i ciężką przykłądami siewierzoną naukę, którą
Pan Leonard Niedzwiedzki mi łaskawie dał nauczyć, o trudnościach
i niedowiarstwach, z którymi wiele mistrzowie i wynalazcy
mieli do walenia: niech też i odemnie znorna tę krótką przy-
jac' kochce: że, co może najboleśniejszego w losie tych wielkich mężów,
to, że służy za argument wielu miernym i próżnym ludziom do na-
wlekania na świat, gdy świat przeciwnie by miał prawo, na nich i na
ich natrętą zaręczymiałość narzekać; - przykładów nie przytoczam,
bo są zbyt liczne w naszych czasach, niestety. Mimo mego wysokiego
szacunku dla Pana Leonarda Niedzwiedzkiego, pozwolę sobie jednak
zawsze nie mieć własnego zdania w rzeczach, do których sądzę
nie mam mi potrzebnych wiadomości, ni - bezpotrzebnego zaufa-
nia w sobie; — choćby to na zawsze nawet miało od Pana
Leonarda Niedzwiedzkiego odróżniać

Zego umiżonego służy

Paryz, 26^{to} Października, 1852.
wzrosien

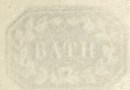
Jana Działyńskiego



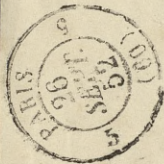
[Faint, illegible handwriting, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

[Faint handwriting at the bottom of the page, possibly a signature or date.]

694



[Faint, illegible handwritten text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.]



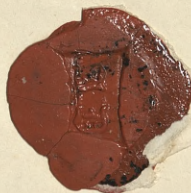
Monsieur

Monsieur Leonard Siebiewicki

3 8

8

2, Rue St. Louis en l'île.
Paris





Paryż dnia 20^{go} Września 1852.

Łaskawy Panie

Za wiadomości o Panu Łamoyckim jakoteż za łaskawe wyobrażenie, jakie Pan zdajesz się mieć, co do mojej gotowości do wszyskiego, co się postuga krajowa narzuca, dziękuję bardzo i gotowbym zadosyć uczynić życzeniom Pana gdybym miał zapewnienie od biegłego doktora medycyny, że artykuł nadesłany ma jakąkolwiek lekarską rzeczywistą wartość, to jest, że się może przyczynić do uleczenia choćby jednego człowieka. Nim takie saręczenie odbiorę nie wacham się bynajmniej w sądzie moim o artykule, który, od tak dawna wydrukowany, nie zwrócił niczyjej uwagi bo nie miałem nowego pod względem lekarskim a nie dowiedzionego pod każdym innym.

Uniżony Sługa
J. Dziwiszki

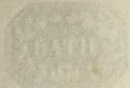


1821

London

Faint, illegible handwritten text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

696



[Faint, illegible handwritten text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.]

A Monsieur

Monsieur G. Niedzwiedzki

2 Rue St Louis en l'ile